

Zbigniew Hull

Nowe spojrzenia na empiryczne postawy moralności

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 6, 219-222

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOWE SPOJRZENIE NA EMPIRYCZNE PODSTAWY MORALNOŚCI

Witold Tulibacki: *Etyka i naturalizm. Problem naukowego kontekstu etyki.*
Wyd. ART, Olsztyn 1998, ss. 227.

Parafrazując znane powiedzenie o koniu („Jaki jest koń, każdy widzi”) można skonstatować, iż każdy wie, czym jest moralność – każdy bowiem operuje pojęciami dobra i zła, ocenia, respektuje bądź odrzuca uznane i funkcjonujące (obowiązujące) w danej zbiorowości normy postępowania, wzory osobowe itp. Zarazem – jak wykazała to prof. Maria Ossowska w klasycznej już dzisiaj pracy *Postawy nauki o moralności* – nie można skonstruować analitycznej definicji pojęcia „moralność”, zjawiska zaliczane do sfery moralności nie tworzą bowiem żadnej spójnej całości, zaś to, co nazywamy „naszą” moralnością, kształtuje się pod wpływem wielu różnych czynników, tradycji i doświadczeń grupowych. I chociaż nie potrafimy ściśle określić jej zakresu ani precyzyjnie ukazać determinujących ją treści, sfera moralności odgrywa istotną rolę w naszym indywidualnym i zbiorowym życiu. Stąd też ciągle podejmowane są wysiłki zmierzające do jej zrozumienia i objaśnienia, uchwycenia czynników leżących u podstaw zjawisk moralnych i określających ich treść.

Cała dotychczasowa historia myśli etycznej, rozumianej zarówno jako badanie zjawisk moralnych (etyka opisowa), jak i projektowanie i propagowanie określonych systemów wartości, nakazów i zakazów moralnych (etyka normatywna), uwikłana jest w rozliczne konteksty filozoficzne i religijne – przecież sfera moralności wiąże się ściśle (czy wręcz doń przynależy) z kwestiami światopoglądowymi i bliska jest każdemu człowiekowi jak przysłowiowa koszula ciała. Kiedy więc rozważa się problemy moralności, zawsze czyni się to z jakiejś perspektywy filozoficznej, przyjmując określoną opcję filozoficzno-metodologiczną: może to więc być podejście uznające nadnaturalne (nadprzyrodzone, boskie) pochodzenie wartości i norm moralnych i – w konsekwencji – uznające ograniczoność czy wręcz niemożność stosowania metod naukowych do badania i rozstrzygnięcia kwestii moralnych (jest to, mówiąc w uproszczeniu, istota religijnego

ujęcia problematyki moralności), równie dobrze można tu także wyjść z naturalistycznego (neutralnego w odniesieniu do religii) punktu widzenia, traktując sferę moralności jako sferę faktów empirycznych w obrębie ludzkich działań i zachowań, faktów poddających się procedurom poznawczym, stosowanym w toku badań naukowych, których wyniki podlegają powszechnie uznanym i przyjętym kryteriom weryfikacji i falsyfikacji.

Prezentowana tu książka Witolda Tulibackiego przyjmuje ten drugi – naturalistyczny i neutralistyczny – punkt widzenia, rozważając i analizując sferę zjawisk moralnych w kategoriach empirycznych. Autor podejmuje w niej dwa bardzo ważne i niezmiernie dzisiaj aktualne problemy z zakresu etyki. Pierwszy z nich dotyczy kwestii możliwości usytuowania podstaw moralności w biologicznej konstytucji człowieka, drugi zaś – opierając się na zaproponowanym pozytywnym rozwiązaniu powyższej kwestii – wiąże się z poszukiwaniem możliwości zbudowania etyki naukowej, bazującej na przyrodniczej wiedzy o człowieku. Jest to zadanie ambitne, wymagające dużego wysiłku intelektualnego, żmudnej pracy oraz kompetencji zarówno w zakresie nauk przyrodniczych o człowieku, jak i psychologii, socjologii itp. oraz w dziedzinie dyscyplin filozoficznych, szczególnie zaś etyki i jej historii. Myślę, że Autor z powodzeniem zmierzył się z tak ambitnie zarysowanym zadaniem, czego świadectwem jest prezentowana tu monografia.

W kolejnych rozdziałach W. Tulibacki analizuje więc takie współczesne koncepcje naukowe, jak syntetyczna teoria ewolucji, genetyka, behawioryzm, psychoanaliza, teoria gramatyki generatywnej N. Chomsky'ego, etologia, humaneologia i socjobiologia, oraz dokonuje przeglądu tradycji naturalizmu etycznego i porównuje te tradycje z dzisiejszą postacią naturalizmu w etyce. Rezultatem tych przeglądów i analiz jest interesująca konfrontacja współczesnych osiągnięć nauk przyrodniczych z tradycją etyczną, konfrontacja zmierzająca do uzasadnienia tezy, iż podstawy moralności ulokowane są w „biologicznym kodzie ludzkiego behawioru”. Jest to nowatorskie ujęcie, które nie ma odpowiedników w polskiej literaturze etycznej, tradycyjnie rozważającej głównie problemy normatywne i opisowo-aksjologiczne oraz sytuującej je bądź to w perspektywie metafizycznej, bądź w kontekście uwarunkowań społecznych. Oczywiście W. Tulibacki nie neguje – w procesie kształtowania się różnych systemów moralnych – znaczenia wywoływanych w toku historycznego rozwoju ludzkości skomplikowanych struktur społeczno-kulturowych, on je po prostu lokuje w sferze tego, co naturalne i poszukuje ich przyrodniczych podstaw.

Podejmując tę trudną, wielowymiarową i wielowątkową problematykę, Autor prezentuje w pracy doskonale rozeznanie w omawianych dziedzinach nauk przyrodniczych, w filozofii i etyce. Zarazem odważnie atakuje postawione problemy i w trakcie dokonywanych syntez prezentuje udaną – w moim przekonaniu – próbę przewartościowania tradycyjnego podejścia do badania genezy i przemian sfery moralności. Analiza tych kwestii przez pryzmat przyrodniczych uwarunkowań gatunkowej autonomii człowieka wprowadza Autora w sferę metaetyki, gdzie

w sposób niekonwencjonalny rozważa problemy „moralności zobiektywizowanej” (określenie W. Tulibackiego), przejawiającej się w postaci znaków moralnych, wyrażonych poprzez zachowania, czyny i postawy moralne. Te klasyczne pojęcia z zakresu nauki o moralności są tutaj w nowy sposób ujęte i rozpatrywane – w kontekście oryginalnej zaproponowanej przez Autora dziedziny refleksji etycznej: „fizjologii moralności, która podjęłaby refleksje nad problemami realnych, naukowo potwierdzonych czy choćby tylko przypuszczalnych związków procesów zachodzących w organizmie i ich konsekwencji dla sfery zachowań powiązanych z obszarami poddanymi ludzkiej regulacji moralnej. Ta dziedzina, oprócz wymiaru poznawczego, dawałaby świadectwo rangi, jaką przypisuje się biologicznemu »umocowaniu« zachowań moralnych” (s. 205). Interesującym przykładem tych rozważań jest par. 5 rozdz. IV, w którym Autor zestawia i porównuje biologiczne i moralne treści ludzkich zachowań.

Nie będę tu omawiał czy przedstawiał kolejnych wątków poruszanych w poszczególnych rozdziałach książki: są one tak bogate w treści i wieloaspektowe, iż krótkie ich przedstawienie byłoby zbyt dużym uproszczeniem i spłaszczeniem bogactwa zaprezentowanej refleksji filozoficznej. Chciałbym jednak zwrócić tu uwagę na jeszcze jeden istotny walor omawianej pracy: otóż książka, zgodnie z tytułem, zawiera kompetentną i pierwszą w tak szerokim zakresie podjętą w polskiej literaturze filozoficznej analizę różnych (zarówno historycznych, jak i współczesnych) ujęć i artikulacji naturalizmu etycznego. Przede wszystkim – i to, wydaje mi się, stanowi jej istotną zaletę i czyni ją szczególnie interesującą i godną uważnej lektury – prezentuje oryginalną propozycję nowego podejścia w ramach tego nurtu filozoficznego: zawarte w niej rozważania i subtelne analizy zmierzają do zarysowania nowego pola badawczego dotyczącego tego, co Autor nazywa moralnością zobiektywizowaną i co można badać na podstawie „rozwoju wiedzy o biologicznym podłożu i stymulatorach ludzkich reakcji behawioralnych” (s. 156). I jeśli człowiek jest z istoty swej „bytem moralnym”, to książka W. Tulibackiego jest traktatem o naturze człowieka – o tym, co wyrastając z przyrodniczych podstaw gatunku *Homo sapiens*, przekracza granice swej przyrodniczości, często wręcz tej przyrodniczości zaprzecza czy też próbuje ją odrzucić i co stanowi o swoistości bycia człowiekiem.

Wszystko to, jak i wiele innych walorów omawianej książki, sprawia, iż jest to publikacja nowatorska i o dużej wartości poznawczej, ciekawa i pobudzająca do refleksji i dyskusji. W rozprawie Autor wykorzystuje bogatą i reprezentatywną dla analizowanej problematyki polską i obcojęzyczną literaturę. I co ważne: Autor nie tylko włożył wielki wysiłek, aby zgromadzić obfity materiał uzasadniający stawiane przez siebie tezy, nie tylko dużo przeczytał i przedstawił czytelnikowi dużo cennych informacji bibliograficznych, ale potrafił – w sposób zwięzły i przejrzysty – materiał ten należycie uporządkować i wykorzystać w twórczej konstrukcji współczesnej wersji etyki naturalistycznej.

Lektura książki W. Tulibackiego nie jest łatwa: treść jest zbita, wymagająca nieustannego skupienia uwagi, czyta się ją trudno, choć jest napisana ładnym polskim językiem. Ale trud ten warto ponieść, jest bowiem w tej książce autentyczne i rzetelne zmaganie się z ważnym – teoretycznie i praktycznie – problemem. Czytelnik może nie dać się całkowicie przekonać, może nie ulec argumentacji przytoczonej przez Autora, ale nie oprze się wielu sugestywnym spostrzeżeniom i refleksjom; zapozna się ponadto z myślącym i poszukującym prawdy człowiekiem – bowiem myślącego i drążącego prawdę człowieka wyczuwa się za książką.

Zbigniew Hull